

SIRI – OKI feat. GEDZ

Yeah, branża mnie brzydzi
Raperzy z których największa polewa
Są kurwa najbardziej prawdziwi
Boli mnie głowa
Jebany wirus
Znaczy się CD
Tagi na twarzy
Na blokach
Na głowie
Na zawsze
Na płycie
Tak znaczy się cd
Co powiesz Siri?
Nie odbieram telefonów
Bo jestem poryty a nie głupi
Nie poczuje się nikomu
Pieniądze dostajemy za sztuki
Nie widziałem po co ci debile
Robili dziesiony
Pojebane ćpuny
Byłeś ustawiony krojąc małolatów zadziwiony
Bo się życie sypie
Prawdę daję ci w pigułce
Którą możecie zarzucić
Nie wiem co wy chcecie mi zarzucić
Babe
Siri nie chce mnie już słuchać
300 głosówek, i 700 tekstów
Jak ją kurwa mam oszukać?
Ona wie, dobrze że w chuju mam szybką nawijkę
Nie scigam się, chodzi o styl
Ona rozumie co to znaczy przelot
Bo wam, kseroboje się coś pomyliło
Czasy pojebane
Cyfrowa podkrętka
Papilarne linie, gonitwa o stołek

Ja planowałem już jak to zacząłem
A plany schowane mam, dobrze zacząłem
Nowymi numerami ciągle obracam
Na nowy iphone starą motorole
Przepraszam za wszystkie zwroty
Których nie dograłem
Pisałem i spalił je ogień
Teraz będą całowali po rękach
Tylko po to by kurwa dostać koronę
Polej kolejkę
Za stanie w kolejce ci zbombimy kolej
A kolej nie mode
Czuj że żyje tylko dla koncertów bo
Pragnienie gaszę, jak poleje wodę
Każdy ma swój Mont Everest
Ja popatrzę z góry po prostu
Na kolejny schodek
Brudna ściana
Co dzień budzik
Tak z rok, kurwa
Góra siana
Morze ludzi
Las rąk, kurwa
Dumna mama
Dumny tata
Dumny blok, kurwa
Dumna Siri
Dumny blok
Dumna Siri, what the fuck?
Brudna ściana
Co dzień budzik
Tak z rok, kurwa
Góra siana
Morze ludzi
Las rąk, kurwa
Dumna mama
Dumny tata
Dumny blok, kurwa
Dumna Siri
Dumny blok

Dumna Siri
Stan umysłu nagi
Głębokie kieszenie
A nie nosze baggy
Obiecałem sobie
Nigdy więcej dragi
Średnio widzę to jak stare tagi
Teraz Obiecałem sobie, nigdy tatuaży
Teraz mówię: Tylko nie na twarzy
Siema, zmieniam punkt widzenia
Firma się rozwija
Elo, Buenos dias
Komu dziękować mam za adhd
Ona sweet chilli, ja pri piri
-Do you need help?
Nie pytam Siri
Not, really!
Przed lustrem robie chap baillin'
Łapiemy sumy za wąsy, ale nie chodzi o jointy
Kanapki zrobione z forsy
Same trójkąty w moim mili mili
Zobacz mama, to mój rok, stawiam dom kurwa
Nie chcą mi wypadać z rąk
Pliki, mord w trumnach
Twoje ruchy jak twój lot delay wciąż ultra
Miałeś nosa Valdemord, wielki błąd, kurwa
Brudna ściana
Co dzień budzik
Tak z rok, kurwa
Góra siana
Morze ludzi
Las rąk, kurwa
Dumna mama
Dumny tata
Dumny blok, kurwa
Dumna Siri
Dumny blok
Dumna Siri, what the fuck?
Brudna ściana
Co dzień budzik

Tak z rok, kurwa

Góra siana

Morze ludzi

Las rąk, kurwa

Dumna mama

Dumny tata

Dumny blok, kurwa

Dumna Siri

Dumny blok

Dumna Siri



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych